

# Ryjek, Hotel

Jestem Ryjek,  
choć ty wolisz Adriana  
tego misia co sie tuli  
a nie rozlewa szampana  
tego misia co sie tuli  
i całuje ciebie z rana  
i co dzień przelewa sie uczucia pełna wanna

znowu palma nam odbija  
czasem wydrę swego ruja  
i bez kija tu nie podchodź  
ale to jesteśmy my  
to jesteśmy my  
chociaż na policzku łyzy  
je przeter  
tego co ww emnei najlepsze  
raz spieprzyłem  
drugi raz tego nie chcę